

Sygn. akt I UK 312/19

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania Z. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanego G. Z.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 19 czerwca 2018 r. i oddalił odwołanie z. z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział [...] w Ł. , w której przyjęto, że G.Z nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownika z tytułu zatrudnienia u płatnika składek Z. Z. .

Sąd odwoławczy przyjął, że zebrane dowody prowadzą do wniosku, że zawarta w dniu 6 marca 2017 r. umowa o pracę miała charakter pozorny o czym świadczą ustalone w sprawie okoliczności faktyczne.

Skargę kasacyjną wywiódł płatnik składek, zarzucił naruszenie: art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 13 pkt 1 z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 22 k.p.; art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 k.c. w

związku z art. 300 k.p, w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; art. 83 k.c.; art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

W ocenie skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Argumentował, że nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, że zainteresowany w spornym okresie nie był pracownikiem płatnika składek, a tym samym nie podlegał jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, gdy zainteresowany w spornym okresie był związany stosunkiem pracy z płatnikiem składek i z tego tytułu winien podlegać jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę ubezpieczeniom społecznym. Nadto nie sposób zgodzić się z uznaniem, iż umowa o pracę zawarta przez skarżącego, nie stanowi stosunku pracy w myśl art. 22 k.p., a mieści się w granicach sporadycznej pomocy rodzinnej - podczas gdy zawarta umowa spełnia wszelkie przesłanki do uznania jej za umowę o pracę, to jest zainteresowany zobowiązał się do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za określonym wynagrodzeniem. Nadto zdaniem skarżącego nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania.

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje też istotne zagadnienie prawne, mające znaczenie zarówno z punktu widzenia osób fizycznych, jak i przedsiębiorców, to jest ocena czy czynności wykonywane przez osobę bliską przedsiębiorcy mieszczą się w zakresie stosunku pracy czy też włącznie pomocy

rodzinnej. Zarówno bowiem Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy nie kwestionowały, iż skarżący wykonywał określone czynności na rzecz płatnika, jednak błędnie zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji uznał, iż czynności te stanowią ze względu na stan zdrowia zainteresowanego sporadyczną pomoc rodzinną. Brak natomiast w aktualnie obowiązujących przepisach prawa czy też orzecznictwie sądów wskazań jakie czynności należy zakwalifikować jako stosunek pracy, a jakie wyłącznie klasyfikować jako pomoc rodzinną. Zdaniem skarżącego nie sposób przypisać wykonywanym przez zainteresowanego czynnościom status pomocy rodzinnej, tylko z tego powodu iż jest on osobą bliską dla płatnika składek oraz chwilowej niedyspozycji zdrowotnej (nie uniemożliwiającej wykonywania czynności pracowniczych) podczas gdy czynności te mieściły się w granicach nawiązanego stosunku pracy, posiadając jego *essentialia negotii*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego jest przyjęcie, że zawarta przez płatnika składek i zainteresowanego umowa o pracę miała charakter pozorny. Sąd Apelacyjny szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko. Wskazał przede wszystkim na zmianę zeznań zainteresowanego w obliczu przedłożenia dokumentacji lekarskiej świadczącej o tym, że jego poprzednia wersja była nieprawdziwa. Dodatkowo Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że w dniu zgłoszenia do ubezpieczeń (w dniu 12 kwietnia 2017 r.) zainteresowany leczył się już ortopedycznie i miał zaplanowany zabieg rekonstrukcji kolana. Sąd wskazywał też na nieścisłości i sprzeczności między zgromadzonym materiałem dowodowym w zakresie rodzaju czynności, które zainteresowany miałby wykonywać. Ostatecznie Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że strony zawarły pozorną umowę o pracę, której celem było wytworzenie przed organem rentowym prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego (których nie można było uzyskać w ramach prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej). W ocenie Sądu odwoławczego „zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala

jedynie na ustalenie, że G. Z. mógł pomagać ojcu w prowadzeniu działalności gospodarczej i wykonywać pewne czynności sporadycznie, w razie potrzeby”.

Przedstawiona prezentacja prowadzi do zasadniczych wniosków. Po pierwsze, teza o pozorności umowy o pracę oparta jest wyłącznie na ocenie dostępnego materiału dowodowego. Po drugie, Sąd odwoławczy nie dokonywał rozróżnienia między czynnościami świadczącymi o świadczeniu pracy w ramach zatrudnienia pracowniczego i w ramach pomocy rodzinnej (w tym ostatnim zakresie jedynie dopuszczał możliwość, że pewna pomoc mogła być realizowana).

Przedstawione konkluzje mają znaczenie dla oceny dopuszczalności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zgłoszone przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego zmierzają lub opierają się na odmiennych ustaleniach faktycznych, które skarżący uznaje za miarodajne. Zgodnie z nimi strony nie tylko zawarły umowę o pracę, ale także ją realizowały. Ustalenia Sądu odwoławczego nie potwierdzają tego założenia. Jasne jest zatem, że nie mogło dojść do oczywistego naruszenia przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej, a tym samym do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skoro Sąd Najwyższy może rozpoznać skargę kasacyjną tylko w ramach ustaleń poczynionych przez sąd odwoławczy, to zrozumiałe jest, że nie mogą być trafne zarzuty skargi, które nawiązują do alternatywnego stanu faktycznego.

Podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży jednolitości orzecznictwa i kontroli jego legalności. Komunikatywny jest zatem warunek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w razie wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego. Instytucjonalne powiązanie wypowiedzi Sądu Najwyższego z indywidualnym sporem widoczne jest w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego jest dopuszczalne jeśli w danym postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem wystąpiło, a zatem zaważyło na rozstrzygnięciu,

zagadnienie o charakterze kwalifikowanym (istotnym). W ten sposób kontrola legalności jednostkowego wyroku (aspekt indywidualny), umożliwia osiągnięcie homogeniczności interpretacyjnej systemu prawnego (czynnik powszechny).

Mając na uwadze przedstawioną zasadę trzeba podkreślić, że Sąd odwoławczy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji (a tym samym zaakceptował decyzję organu rentowego) z uwagi na pozorność umowy o pracę, a nie dlatego, że wykonywane czynności stanowiły pomoc rodzinną, a tym samym nie wypełniały dyspozycji art. 22 § 1 k.p. W tych okolicznościach wyjaśnianie zagadnienia prawnego zgłoszonego przez skarżącego nie wpłynie na wynik sprawy, a zatem nie można uznać, że wystąpiło ono w sprawie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Dlatego orzeczono jak w sentencji.